KURJER WARSZAWSKI

Sobota.
Dnia 14 (26) Września 1857 Roku. № 252. Jutro, Śgo Władysława

Szczęśliwie panujący NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, jeszcze będąc NASTĘPCĄ TRONU, powziął myśl, natchnioną tak miłością synowską jak i interessem historji, aby skreślić szczegółowy i dokładny opis wypadków, które towarzyszyły wstąpieniu na Tron Najdostojniejszego JEGO Ojca, obecnie w BOGU spoczywającego CESARZA MIKOŁAJA Igo. Na Redaktora tego opisu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, spodobało się wybrać, za NAJWYŻSZEM zezwoleniem SWEGO Ojca, Sekretarza Stanu Barona Korfa, a jako materjały do tej pracy, dano oprócz akt urzędowych, przechowujących się w archiwach tajnych, własnoręczną szczegółową notatę, skreśloną przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, na pamiątkę dla Swej CESARSKIEJ Rodziny, dziennik NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNY, papiery CESARZEWICZA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, wspomnienia WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, korrespondencją prywatną Członków Domu CESARSKIEGO, i wreszcie, uwagi i opowiadania żyjących świadków i osób działających w dniu 14ym Grudnia 1825 roku.

Błogosławionej pamięci WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ zaszczycił opis, skreślony podług tych danych, przejrzeniem i dopełnieniem we wszystkiem, co tylko JEGO dotyczyło. Następnie było ono sprawdzone, tak we wszelkich szczegółach, jak i w ogólnym składzie, przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, oraz własnoręcznie przezeń w wielu miejscach poprawione i dopełnione.

Uzyskawszy takim sposobem w zupełności charakter niewątpliwej historycznej wiarogodności, opis ten został dwukrotnie wydrukowany: w 1848 i 1854 r., lecz oba razy tylko w rodzaju rękopisu, w 25ciu exemplarzach, wyłącznie dla Członków Domu CESARSKIEGO i kilku zaufanych osób, *jako tajemnica rodzinna.*

Obecnie NAJJAŚNIEJSZY CESARZ ALEXANDER MIKOŁAJEWICZ raczył uznać za dobre podzielić się tą tajemnicą z narodem, i dla wiecznej pamiątki niezapomnianego Rodzica, uczynić powyższy opis *powszechnie znanym i dostępnym dla całej publiczności.*

»CESARZ MIKOŁAJ, powiedziano w przedmowie, nie potrzebuje żadnych pochwał, ale dla historji potrzebna prawda i świetne przykłady.”

W wydaniu teraźniejszem, nietylko nic, w porównaniu z poprzedniem, nie opuszczono, lecz przeciwnie, dopełniono je jeszcze kilku ważnemi, nowoznalezionemi dokumentami. Wszelkie wypadki wystawione są w świetle właściwem, bez żadnych przemilczeń, a ponieważ dziełu temu, tak z powodu niezwykłej wartości materjałów służących mu za podstawę, jak i z powodu nowości podobnego zjawiska w naszej literaturze ojczystej, przepowiedzieć można z pewnością nader znaczny krąg czytelników, przeto uznano niezbędnem, niektóre rozmowy i listy, umieszczone w texcie po Francuzku, pomieścić i w tłómaczeniu Ruskiem, w dodatku oddzielnym, przy końcu xiążki.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, czyniąc NAJMIŁOŚCIWIEJ zadość prośbie Redaktora, NAJWYŻEJ rozkazać raczył: cały dochód z sprzedaży obecnego wydania obrócić na korzyść CESARSKIEJ Bibljoteki Publicznej, i tym sposobem z interesem xiążki, która winna obudzić ciekawość i spółczucie każdego Rossjanina, połączyć cel dobra powszechnego.

»Wstąpienie na Tron CESARZA MIKOŁAJA Igo” XIV i 236 str: in 8vo, sprzedaje się w CESARSKIEJ Bibljotece Publicznej po 2 rs. za exemplarz.

Z xięgarzami zawierają się oddzielne umowy.

Mieszkańcy prowincji, wypisujący xiążkę wprost z Bibljoteki, otrzymują takową bez dopłaty oddzielnej za porto.

(*Dalszy ciąg Ukazu* NAJWYŻSZEGO *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.*) Otrzymali takowe: PP. Mar:-Aniela z Fajstów *Piotrowska,* wdowa po Sekretarzu Gubernjalnym, i ich dzieci, rs. 112 kop: 50. Józefa z Kosteckich *Gołońska,* wdowa po Radcy Dworu, do pensji rs. 551 k. 25, dodatek rs. 39 kop: 37. Franc: *Radzymiński,* b. Tłómacz pism rossyjskich, rs. 75. Jan *Kollatorowicz,* Assesor Kolleg:, do pensji rs. 90, dodatek rs. 701 kop: 32. Barbara z Lasockich *Męczyńska,* wdowa po Sekretarzu Pocztamtu Warszaws:, i dzieci jego z 1go małżeństwa, rs. 93 kop: 75. Józefa z Garczyńskich *Piotrowska,* wdowa po Kassjerze, rs. 30. Michał *Tomaszewski,* b. Strażnik, rs. 24. Anna-Felixa z Zielińskich *Pękalska,* wdowa po Radcy Honorowym, rs. 90. Marya z domu Berond *Dahlen,* wdowa po Sekretarzu Pocztamtu Warszaw:, i ich córki, rs. 93 k. 75. Walerj:-Jan *Zbiegniewski,* Radca Dworu, rs. 600. Józefa z domu Poussier *Kasprzycka,* wdowa po Radcy Honoro:, i ich dzieci, rs. 120. Maryan: z Matuszkiewiczów *Ranowiecka,* wdowa po b. Drożniku, rs. 8 k. 10. Rozalja z Lochów *Śliwie* czyli *Śliwińska,* wdowa po Drożniku, rs. 24 k. 18. Józef *Szabłowski,* b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Maryan: z Zubirskich *Chrzanowska,* wdowa po Maszyniście, rs. 40 kop: 50. Ludwik *Nowakiewicz,* b. Chórzysta Opery Teatrów Warszaws:, rs. 64 k. 80. Praxeda z Zielińskich *Roszak,* wdowa po Strażniku, rs. 90. (D. c. n.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Licharewa,* dymis: Praporszczyka; tudzież P. Alexandra *Presser,* b. Oficera wojsk CESARSKO-Rossyjskich, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. JX. Benjamin *Szymański,* Biskup Dyecezji Podlaskiej, wyjechał do Sterdyni.

JW. Jenerał-Lejtnant *Kisielew,* wyjechał do Mitawy.

JW. Antoni *Szydłowski,* wyjechał do Gubernji Lubelskiej.

JW. Małżonka dymis: Jenerała-Lejtnanta, Senatora, Anna *Kurnatowska,* powróciła z Niemiec.

Już donieśliśmy że P. Mathias *Rozen*, tutejszy Bankier zaproszony został na kongres dobroczynności, obradujący obecnie w Frankfurcie nad Menem. Obecnie zaś dowiadujemy się że P. *Rozen*, wyznaczył złoty medal wartości 102 rs. (680 zł:) za napisanie najlepszej rozprawy o zakładach dobroczynnych i opiekowaniu się ubogiemi. Jest to jedna z ważniejszych kwestji, mająca na celu zapobieżenie a przynajmniej ulżenie pauperyzmowi; dlatego z przyjemnością donosimy iż najpierwszym do dania bodźca, dla zastanowienia się nad nią, dał mieszkaniec Warszawski.

Pozostała Żona wraz z rodzeństwem po ś. p. Zacharjaszu *Kieńskim*, Jenerale-Majorze Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, zmarłym w Pizie w Toskanji, dnia $^4/_{16}$ Marca r. b., zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok z zagranicy sprowadzonych, z Głównej Stacji Drogi Żelaznej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski, jutro o go: 3ej po południu.

Składam niniejszem najczulsze podziękowanie szanownym PP. Amatorom, za przyjęcie udziału w wykonaniu śpiewów w czasie przenoszenia zwłok ś. p. Męża mego Jana *Braun*, b. Pułkownika, d. 23 b. m. nastąpionego.— Ludwika z Młodzianowskich *Braun*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*, z zebrania u Pani *K.*, z licytacji broszki ofiarowanej przez Panią *Sz:* kop: 72$^1/_2$; od Pani *K.* kop: 42$^1/_2$; od Panny *Euf:* kop: 25; od Panny *Roz:* kop: 25; od *B.* kop: 27$^1/_2$, i od Pana *K.* kop: sr: 7$^1/_2$; razem rs. 2, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem u Reformatów.

Jeden z tutejszych Xięgarzy, zajmie się wydawnictwem dzieł *Mickiewicza*, które nabył od Opiekunów nad pozostałymi po zmarłym wieszczu dziećmi.

W teatrze *Fryderyka-Wilhelma* w Berlinie, należą do składu opery, Śpiewaczka Pani *Hoffmann-Majeranowska*, i Śpiewak *Czechowski*.

Pomiędzy poezjami w drugim zeszycie *Wieńca*, zamieszczonemi, znajdujemy i utwór *Jolanty*. *Jolanta*, dosyć często się odzywa przy każdej nastręczonej sposobności, a odzywa się i przyjemnie i sercowo. Pod tem przybranem imieniem, pisze starsza siostra *Deotymy*, a w utworze o którym mówimy p. n. *Przeczucie*, skreśliła między innemi prześliczny obrazek matki nad kolebką dziecięcia, nieśmiejącej zajrzeć w przyszłość jego. Oto wyjątek z tego utworu:

Gdy matka rzewna dziecię kołysze,
I wzywa spokój, i wzywa ciszę,
Aby niemowlę zdrojem snu zlały....
Nad czem-że duma? czem myśl swą pieści?
Czemuż westchnienie tajnej boleści
Z piersi jej płynie? o, bo jej zda się,
Że widzi dziecię z życiem w zapasie....
Żę już syn w walce z losem zdrętwiały,
Złamany, jęcząc w trudzie upada.....
A ona.... matka... drżąca i blada
Nie chce w przyszłości patrzeć rozsnucie,
Gdy tak bolesne jest jej *przeczucie*. —
Lecz— kiedy spojrzy na śpiące dziecię,
Co się uśmiecha gwarząc z anioły—
Słodka nadzieja smutek rozmiecie;—
I widzi przyszłość, w krasie wesołej,
Dziecię swe w szczęściu, chwale, roskoszy;
Z zachwytem patrzy w tajni rozsnucie...
I drży, czy prawdy dłoń nie rozproszy,
Co macierzyńskie tworzy *przeczucie!*.... —

Artystka Dramatyczna, Panna *Sadowska*, w d. 13 b. m. wystąpiła z wielkiem powodzeniem w teatrze *Argentina* w Rzymie. Rolą jej wstępną była rola *Franciszki de Rimini*, w tragedji tegoż nazwiska. *Ristori* grała w tej tragedji.

Renz z swojem towarzystwem ma pozostać we Lwowie do końca Września; zkąd udaje się do Pesztu, gdzie już Cyrk ma zbudowany.

Najlepszym środkiem na zachowanie kapusty od liszek, jest podkadzanie jej końskim gnojem. W tym więc celu gnój ten tak się układa, aby za zapaleniem, cały dym pędzony z wiatrem, objął główki kapusty. Doświadczenie to tysiącznemi przykładami stwierdzone, i przez najlepszych Gospodarzy poparte, zasługuje na uwagę; a chociaż sposób ten może dla niektórych miejsc zapóźno jest przez nas podany, zawsze przyda się choć na później, i warto, aby został wciągnięty w tajemnice kalendarzowe gospodarskich sekretów.

(A. n.) Rodzina złożona z dziesięciu osób, niemając żadnego pożywienia prócz suchego chleba, takowym darem BOŻYM przez dni trzy utrzymywała nędzne życie swoje. Czwartego dnia nie było już za co i chleba kupić, bo na kredyt biednemu nikt dać nie chciał, w opłakanem więc położeniu, pozostawała cierpiąc niedostatek, a zgłodniałe dzieci darmo wyglądały jakiej bądź strawy. Lecz BÓG miłosierny ulitował się nad niedolą nieszczęśliwych ofiar i zesłał opiekuńczego Anioła w osobie W. *Lesznowskiego*, Radcy Dyrekcyi Ubezpieczeń, który dowiedziawszy się o cierpieniach tylu osób, tknięty wrodzoną litością, otarł łzy stroskanych i zgłodniałych przez udzielenie im tajemnej pomocy. Dzięki Ci niech będą za to współczucie szlachetny Mężu, oby PRZEDWIECZNY PAN Zastępów za czyn tak wspaniałomyślny zlał na Ciebie Swoje błogosławieństwo.— *A. P.* i *K. P.*

Ananasy, brzoskwinie i t. p. owoce, na które już nadeszła pora, zbierają się w liczne trupy, i rozsiadają się po tutejszych owocarniach, a głównie też w składzie fruktów pod firmą H. *Golembiowskiej*, na Krak:-Przedm: w pałacu JW. Hr: Wincentego *Krasińskiego*. Skład ten zawiązawszy rozległe stosunki z dostawcami owoców, odbiera je z pierwszej ręki, że niemal powiemy prosto z drzewa, każdy przeto owoc musi być z tego powodu i świeży i smaczny, i nie przeleżały ni nadpsuty. Przytem z powodu znacznej liczby tychże owoców, nie potrzebuje nakładać na nie zbytniej ceny, i sprzedaje takowe zupełnie po umiarkowanej wysokości.

Listy z Londynu, z dnia 21go b. m. donoszą, że wełna na tym placu utrzymywała się w cenie. Pszenica była nieco tańsza, pomimo niepomyślnych wiadomości z północnych stron wyspy, co do tamecznych zbiorów i stanu kartofli.

W dniu 27 Lipca, w m. Kole Pow: Konińskim, mieszkaniec tameczny widząc brata swego pijanego, bawiącego się z fuzją, dla zapobieżenia nieszczęśliwemu wypadkowi, chciał mu takową odebrać, lecz gdy się z nim szamotał, przypadkowym wystrzałem z tejże fuzji tak szkodliwie trafiony został, iż na miejscu żyć przestał.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W Gm: Targówek Pow: Warszawskim, oberża ubezpieczona na rs. 940; strat

pogorzelca na rs. 15,000 przez tegoż podaną została; przyczyna pożaru niewiadoma. W m. Zgierzu, posessja murowana własnością P. *Zachert* będąca, na rs. 4,750 oszacowana; przyczyna pożaru także niewiadoma. W Gm: Chotów Pow: Wieluńskim, zabudowania dworskie ubezpieczone na rs. 2,950; oprócz tego pogorzelec poniósł straty na rs. 8,000 oszacowane; przyczyna pożaru niewyśledzona. W Gm: Obrowie Pow: Wieluńskim, dwie stodoły, stajnia i owczarnia, ubezpieczone na rs. 3,650; strata pogorzelca na rs. 2,383 podaną została; pożar wynikł z uderzenia piorunu.

Wspomnieliśmy o zaprowadzeniu światła gazowego w Salonie Wielkiej Alei w Dolinie Szwajcarskiej. Jutro zatem po raz pierwszy salon ten w czasie muzyki Pana *Brauna*, oświetlony zostanie gazem. Co zaś do orkiestry, ta wykona, Uwertury: z Hugonotów *Meyerbeera*, i z Euryanty *Webera;* Arję *Rossyniego*, przez *Schmidta;* finał z Hugonotów, i arję na obój, przez *Königa*. Dziś podobnież muzykalna zabawa tamże.

Jutro, jak donieśliśmy, przybyły do Warszawy Klarnecista Jan *Neuman*, wystąpi o godzinie 1szej z południa, w sali Resursy Nowej na Krako:-Przedm:, w koncercie z towarzyszeniem kwartetu i fortepjanu. Cena biletów po kopiejek sr: 75; których dziś dostać można w składach PP. *Friedleina* i *Sennewalda;* zaś w dniu koncertu, przy wejściu. Dla Członków zaś Resursy Nowej, bilety te sprzedają się w samej Resursie po pół rubla.

Jutro w Nowej Arkadji, orkiestra *Kuhne* i *Lewandowskiego*, stosownie do poprzedniego ogłoszenia, wykona dwa dzieła ś. p. Karola *Kurpińskiego*, to jest Uwerturę z Opery *Królowa Jadwiga*, i Polonez do śpiewu. Między innemi odegrane także będą: Potpourri *Farbacha: Les Fauvettes*, Polka *Bosqueta*, Mazurek sielankowy *Kątskiego* na skrzypcach i inne. Zacznie się o godz: 4ej po południu.

Po siedmnastoletnim pobycie w Anglji, wrócił do kraju Pan Piotr *Drozdowski*, i zamieszkał przy ulicy Nowy-Świat w domu N° 1296. Większą część swego pobytu w Anglji, spędził on przy koniach jako tak zwany tamże Superintendent, i dla tego miał sposobność obznajmić się tak z chowem tychże, jako ujeżdżaniem ich do wierzchu i do powozu, oraz tressowaniu do wyścigów i t. p. Ktoby więc z miłośników koni, chciał zyskać dobrego i znającego swój przedmiot instruktora, ma obecnie do tego sposobność.

Jutro na Czystem, w ogrodzie utrzymywanym przez Pana *Kajser*, grać będzie muzyka kompanji Niższego-Szlązka.

P. *Myślińska*, zamężna *Górska*, wyjechała za granicę celem zakupienia i sprowadzenia najmodniejszych strojów i ubiorów damskich do magazynu, przez siebie utrzymywanego w własnym domu, przy rogu ulicy Długiej i Miodowej Nro 489*d* w Warszawie.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 27$^1/_2$: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 31, wartość kuponu rs. 1 kop: 94$^4/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77, dają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: 15$^1/_2$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 7; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 7; wartość kuponu rs. 2 kop: 26$^7/_{18}$.

Obrazy optyczne Pana *Zoner*, przedstawione wczoraj w Teatrze Wielkim, z prawdziwem zadowoleniem przyjęte zostały. Publiczność napełniająca wszystkie miejsca, okrywała oklaskami każdą zmianę widoków; bo też te przeobrażenia zadziwiającym odbywają się sposobem. Obraz naprzykład przedstawia *Most Szatański* w Szwajcarji; po chwili widok ten rozpływa się w mgłę z której wynurza się *Wnętrze Kościoła Śgo* Marka i tak dalej. Największe wrażenie wywołały widoki: *Przesmyk Śgo* Bernarda, *Grota Fingala* i *Pomnik Lorda Bajrona;* ten ostatni oświetlony promieniami xiężyca, niesłychanie zbliżony jest do natury. Piękne także widzieliśmy *posągi plastyczne* według wzorów starożytnych, a *gra kolorów* (chromatropy), w nieprzeliczonych zmianach i kombinacjach, zakończyła to ciekawe widowisko; po ukończeniu którego, zadowoleni widzowie, przywołali Pana *Zoner* po 3-kroć. Po Kom: *Łobzowianie*, przywołani zostali Wszyscy, i oddzielnie Pan *Panczykowski* 2-kroć.

Anglja. *Londyn, 22go Września.*— Słychać, że Lord *Redcliffe* będzie odwołany z Konstantynopola. Odwołanie to nastąpi pod formą urlopu. — *Times* donosi, że mieszkańcy Kalkutty podali petycję do Parlamentu, prosząc, aby zarząd Indji oddzielono od Kompanji Wschodni-Indyjskiej, i zaprowadzono rząd bezpośrednio Królowej z publicznem zgromadzeniem prawodawczem. — Major *Banks*, dowodzący w Lucknow po śmierci Sir H. *Lawrence*, zginął, uderzony odłamem bomby. Skon ten wywarł smutny wpływ na żołnierzy; twierdza jednak długo trzymać się może, gdyż jest dobrze obwarowaną, zaopatrzoną w żywność i ma wodę. Anglicy spodziewają się, że da jej odsiecz 3,000 Ghorkasów, wysłanych na pomoc przez *Jung Bahadura*, Wezyra z Nepaul. (Ind: Belge).

Czarnogóra. — Z Cetinji 21go Września donoszą, że Xiążę *Danilo* żyje i ma się jak najlepiej, i że świekra jego, Hrabina *Mirkowic*, powróciła z Zante, przez Antivari do Cetinji, i powitaną została przez Xięcia i Xiężnę. (N. Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 21go Września.*— Król wczoraj wyjechał w podróż do Północnej Jutlandji i Szlezwigu, podpisawszy poprzednio nadzwyczajne prawo o zabezpieczeniu sanitarnem stolicy od cholery. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 21 Września.* — Dziś odbył się pogrzeb Gustawa *Planche*. Był to jeden z najznakomitszych krytyków Francuzkich i spółpracownik główny pisma *Revue des Deux Mondes*. Wszystkie dzienniki oddają sprawiedliwość jego talentowi i uczciwości jako krytyka i pisarza. W tych dniach także zmarł, dziś mniej znany a kiedyś słynny improwizator *Pradel*. Pochodził on podobno z znakomitej rodziny, lecz straciwszy majątek, stał się improwizatorem, i korzystnie zajmował się tem zawodem od 1828 do 1848 r. Była to najświetniejsza dlań epoka, w której wyrywały go sobie salony, jako modnego człowieka. Zarabiał on wtedy rocznie 30 do 40,000 fr., lecz później wyszedł z mody i prawie o nim zapomniano.— *Monitor* podaje szczegółowe opisanie wylewów, któremi nawiedzony został departa: Ardeche, a szczególniej gmina Lamastre. Deszcz ulewny z burzą spadł w górach Ceweńskich, skutkiem czego rzeki ztamtąd płynące nagle powzbierały i w kilka godzin okropne

pozrządzały spustoszenia. Rzeka Doux wezbrała o 5 metrów wyżej od wezbrań 1787 i 1827 r., a o dwa wyżej jak w r. 1840, i pozrywała mosty, tamy, i drzewa, poniszczyła pola i miasta w swym pędzie, wsie, młyny i osady fabryczne. W gminie Lamastre, przerwała ona tamę, i rozlawszy na szerokość 200 metrów, zniszczyła wszystkie domy na tej przestrzeni. Cesarz przysłał natychmiast 20,000 fr. dla zaspojenia nieodzownych potrzeb ofiar wylewu. W okolicach Boulogne, również ulewa d. 11go b. m. znaczne zrządziła szkody. Szkody w ogóle wylewem zrządzone, oceniają na 5,400,000, z których 2,000,000 fr: przypada na administrację dróg i mostów, a resztę na gmin. (N. P. Z.).

NIEMCY. *Sztutgart, 21go Września.* — Z rozpoczynającym się dziś tygodniem, rozpoczyna się także szereg uroczystości ściągających uwagę publiczną, oraz mnóstwo osób do tutejszego miasta. Uroczystości te są: Kościelne, Święto Ewangelickie i kongres dla missji wewnętrznej; odwiedziny Monarchów; rocznica urodzin Króla, zebranie się Artystów Niemieckich, uroczystość ludowa, Zgromadzenie Wirtembergskich producentów wina i owoców. (St: Anz:).

Haga, 21go Września. — Dziś Król otworzył osobiście posiedzenia Izb, mową tronową. (St: Anz:).

Darmsztadt, 20 Września. — Dziś w południe odbył się przegląd wojsk W.-Xiążęcych, w obec NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossji, któremu towarzyszył WIELKI XIĄŻĘ i liczny orszak. NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA, oraz inne dostojne Damy z powozów przyglądały się defiladzie wojsk. — Wieczorem przybyła tu JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA HELENA PAWŁÓWNA wraz z Córką, W. X. KATARZYNĄ MICHAŁÓWNĄ, XIĘŻNĄ MEKLEMBURGSKĄ. (N. Pr: Z.).

WŁOCHY. *Turyn, 17go Września.* — *Diritto* donosi, że w przyszłym tygodniu ma wyjść dekret Królewski rozwiązujący Izbę Deputowanych i zwołujący Kollegja wyborcze na dzień 15ty Października r. b. (St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułchakowie Jul: i Jan Ob: z Gub: Mińskiej nr 625; Borzymiński Fran: Ob: z Smolina nr 625; Ciecierski Stefan Oby: z Ciechanowca nr 613; Dębski Arkadjusz Ob: z Trąbczyna nr 591; Komar Alfons Oby: z Mohylewa nr 414; Sawicki Leop: Dr z Kowna nr 601; Wężyk Jan Oby: z Bełdowa nr 603.

Wyjechali: Chodecki Jul: Ob: do Bełhatowa; Garbowiecki Fel: Oby: do Daszyna; Grocholski Lud: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Xżę Lubomirski Rad: Dw:, Kamer: Dw: J. C. MOŚCI, do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Botkin Jan Ob: z Paryża nr 414; Czudi Rud: Pułko: z Niemiec nr 414; Dobrska Eleonora Żona Urzę: z Poznania nr 2849; Demeszkan Marjanna Żona Rad: Koleg: z Paryża nr 477; Sikorski Leon Lekarz z Krakowa nr 3077.

Wyjechali koleją żelazną: Batelli Łukasz Arty: Mal: do Włoch; Betzhold Fran: Dr Gospodar: Wiejskiego do Wrocławia; Rahoza Mikołaj Inżen: Francuzki do Paryża.

DONIESIENIA.

Młody Człowiek, posiadający gruntownie język Niemiecki, mający codziennie kilka godzin wolnych, pragnie udzielać Lekcje pomienionego języka, lub konwersacji. Interessowane osoby raczą adres swój pozostawić w Składzie Materjałów Piśmiennych P. Rakoczy, w domu Petyskusa, na placu Teatralnym, a interessent sam się zgłosi.

Potrzebny jest dla osoby płci żeńskiej, **POKÓJ** osobny od frontu, przy jakiej zacnej i przyzwoitej Familji, ze stołowaniem, usługą i opałem, w środku miasta. Ktoby zatem z szanownych osób, miał rzeczony Pokój do odnajęcia, raczy uprzejmie nadesłać adres pod Ner 721, przy ulicy Leszno, wprost Karmelitów, na pierwsze piętro.

Ktoby potrzebował pomocy, stałej lub czasowej, do dokładnego prowadzenia rachunków, w sposobie jasnym, dostępnym, według najlepszych zasad, albo też pomocy **urzędownie wykwalifikowanej** do czynności oczynszowania włościan lub t. p., za wynagrodzeniem; raczy zgłosić się do Kantoru Informacyjnego W. Kaczanowskiego przy ulicy Krak:-Przedmieście, obok Pałacu Namiestnikowskiego.

Pozostałe po zwiniętym Obozie Nowo-Ingermanlandskiego Pułku w Bielanach pod Warszawą na 8ej wiorście, 3 **Szopy**, mały Baraczek bez dachu do rozebrania, kilka kóp Desek, i inny Materjał budowlany, są do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie. O cenie dowiedzieć się można na miejscu.

GRUSZKI z Paryża (Poires de Duchesse); oraz **WINOGRONA**; nadeszły do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, Stan: *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat. — Tenże Skład otrzyma w tych dniach **SERY** Francuzkie: Fromage de Brie i Neuchatel bondon.

W przejeździe ze Starego-Miasta do Kolei, dnia 24 b. m., zgubioną została **CALÓWKA** pomiarowa, numerowana, drewniana. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 179, ulica Gołębia, na 2e piętro, za nagrodą.

Jeszcze dnia 2go Sierpnia r. b., znaleziono w Kościele XX. Bernardynów Warszawskich, **BROSZKĘ**. Osoba poszkodowana, odbierze za udowodnieniem, u W. JX. Honorego, Kaznodziei tegoż Klasztoru.

W tych dniach zgubiono **Portmonetkę** z Wexlami na osobę Dawida Szlezyngier z Żarek, i t. p. papierami, oraz paru rublami. Znalazca raczy zatrzymać pieniądze, a Pormonetę z papierami oddać do L. Rosengarta, w Zajeździe przy ulicy Zimnej pod N 946, gdzie nawet w razie żądania, przyzwoitą otrzyma nagrodę. Ostrzeżenia co do Wexli poczyniono.

Dnia 21 b. m. w czasie Jarmarku w Łowiczu, zgubione zostały **Kupony** od Listu zastawnego lit: D Nr 256,158 z r. 1840. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1324, ulica Sto-Krzyzka, do Właściciela domu, za stosowną nagrodą. Uprasza się przytem Bankierów, Wexlarzy i w ogóle handlujących, aby w razie zgłoszenia się kogokolwiek z takowemi kuponami, zatrzymali one i stosowną o tem wiadomość podług powyższego wskazania udzielili.

Do najęcia od Śgo Michała **LOKAL** parterowy, z obiciami papierowemi, składający się z czterech Pokoi, Spiżarni, Alkowy i Kuchni. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 490/$_{11}$, u Wdowy P. Mass, lub u Rządcy tegoż domu.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Grawera, obeznany z rysunkami. Wiadomość pod Nrem 374, przy ulicy Krak:-Przedmieście.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 4, (podnosi się).

TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Chatka w lesie*.

☞ Do dnia 29 b. m. do widzenia, na placu Krasińskich, **drugiej wystawy** WIELKIEJ **Cykloramy**: dalszy ciąg Wojny Krymskiej, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z rana do 6 wieczór; a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

F O X A L.

DZIŚ, zapraszam Szanowną Publiczność, na pierwszą ogrodową **Zabawę**, połączoną z wielką Orkiestrą, oraz brylantową ILLUMINACJĄ i LOTERJĄ kwiatów i owoców. A.

Dziś wieczorem, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej, w domu dawniej Grasowa Nr 642, po raz pierwszy da się słyszeć KWARTET SZULCA; gdzie obok tej przyjemności, można dostać smacznie przyrządzonych **Przekąsek** i **Piwa** Bawarskiego na kufle.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować dnia 14 (26) Września 1857 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.